

Stanisław Witkowski MS

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-1468-0401>



Bogactwo – niebezpieczeństwo czy szansa (1 Tm 6, 6–10. 17–19)?

Wersety 1 Tm 6–10 oraz 17–19 należą do ostatniego rozdziału 1 Tm¹. Wpisują się we wiodącą tematykę Listu, mianowicie: ostrzeżenie przed fałszywymi nauczycielami² oraz wytrwanie w walce o zachowanie żywej wiary. Różnica między fałszywą a prawdziwą wiarą zostaje w pewnym sensie zilustrowana na przykładzie podejścia do pieniędzy i posiadania. Artykuł zmierza ku ukazaniu, że istotnie istnieje poważne napięcie między πίστις („wiarą”) a φιλαργυρία („miłośnością do pieniędzy”, „chciwością na pieniądze”). Autor Listu ma na uwadze wspólnotę, w której żyją też bogaci chrześcijanie. W żaden sposób nie chce ich deprecjonować. Ukaże bowiem pozytywny wymiar bogactwa. Pragnienie mamonny powoduje odejście od wiary (por. 1 Tm 6, 10), natomiast właściwy z niej

1 Wersety 1 Tm 6, 2b. 3–21 tworzą ostatnią część Listu. Jej całość posiada strukturę koncentryczną, w której można wyróżnić pięć punktów: (A) ww. 3–5; (B) ww. 6–10; (C) ww. 11–16; (B') ww. 17–19; (A') ww. 20–21. Widać z niej, że centrum stanowią ww. 11–16, zaś interesujące nas ww. 6–10 oraz 17–19, jak potwierdza przytoczona struktura, są ze sobą powiązane. Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoralì. Le due Lettere a Timoteo e la Lettera a Tito. Introduzione versione, commento*, Bologna 1995, s. 405 (Scritti delle Origini Cristiane 15); więcej na ten temat: P. Dschulnigg, *Warnung vor Reichtum und Ermahnung der Reichen. 1 Tm 6, 6–10. 17–19 im Rahmen des Schlussteils 6, 3–21*, „Biblische Zeitschrift” 37 (1933) nr 1, s. 6–67.

2 Wyrazem błędnej nauki są pragnienie zysku (1 Tm 6, 5) oraz chciwość pieniędzy (1 Tm 6, 10). Natomiast tym, co wyróżnia prawdziwych chrześcijan, jest odpowiednia relacja do bogactwa, czyli bycie bogatym w dobre czyny (por. 1 Tm 6, 18).

użytek w postaci czynienia dobra (por. 1 Tm 6, 18) staje znakiem autentycznej więzi z Bogiem. Dlatego zamożni są zaproszeni, aby obrali właśnie ten drugi kierunek.

Proponowany ideał greckiej αὐτάρκεια

Kontekst zachęt, aby poprzestawać na tym, co się posiada, pojawia się w ramach pejoratywnego osądu ze strony ludzi zdeprawowanych (διεφθαρμένων ἀνθρώπων τὸν νοῦν – w. 5), uważających, że pobożność jest źródłem zysku (πορισμός – „zdobywanie pieniędzy”, „zarabianie na życie”, „zysk”). Termin εὐσέβεια („pobożność”) przyjmuje w naszym tekście znaczenie wiary, jak to potwierdza paralelizm pomiędzy 1 Tm 3, 9: μυστήριον τῆς πίστεως („tajemnica wiary”) a 1 Tm 3, 16: τὸ τῆς εὐσεβείας μυστήριον („tajemnica pobożności”). Mamy więc do czynienia z wielką dewaluacją wiary, postrzeganą przez fałszywych nauczycieli jako źródło zarobku. Poza tym εὐσέβεια – w naszym przypadku, jak wiemy, „wiara” – ma wydźwięk eucharystyczno-paschalny, poświadczony przez wspomniany już 1 Tm 3, 16: „wielka jest tajemnica wiary” (μέγα ἐστὶν τὸ τῆς εὐσεβείας μυστήριον)³. Pozwala nam to w pewnym stopniu zrozumieć, na jakim tle wyrosło fałszywe przekonanie, że wiara jest źródłem zysku (πορισμὸν εἶναι τὴν εὐσέβειαν). Otóż w związku z celebracją paschalną składano na ołtarzu dary ziemi, które każdy z uczestników przynosił. Wyrażały wdzięczność i należało je rozdać w duchu miłości. Ostrze krytyki wydaje się tutaj wymierzone w prowadzących wspólnotę, którzy zawłaszczali sobie tego typu dary⁴. Nie można też wykluczyć, że skarga dotyczyła wędrownych misjonarzy, wykorzystujących swoją pozycję, aby czerpać z niej maksymalne korzyści⁵. Paweł stosuje grę słów. W wersji piątym termin πορισμός miał wydźwięk negatywny, natomiast w w. 6 uzyskuje nową interpretację. Okazuje się, że to wiara jest wielkim zyskiem (Ἔστιν δὲ πορισμὸς μέγας ἢ εὐσέβεια μετὰ αὐτάρκειας), jeśli tylko jej towarzyszy αὐτάρκεια, czyli zadowolenie z tego, co się ma. Czy jest

3 Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoralì...*, dz. cyt., s. 415.

4 C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoralì...*, dz. cyt., s. 415.

5 Tłem dla tego z kolei stwierdzenia mogłaby być praktyka gnostyckich nauczycieli, którzy za nauczanie kazali sobie płacić. Por. J. Roloff, *Der erste Brief an Timotheus*, Neukirchen-Zürich 1988, s. 334 (Evangelisch-Katholischer Kommentar zum Neuen Testament, 15). Dlatego Paweł był bardzo uważny w swej posłudze misyjnej, aby uniknąć wszelkiego podejrzenia o chciwość. Koryntianom pisał: „Nie szukam bowiem tego, co wasze, ale was samych” (οὐ γὰρ ζητῶ τὰ ὑμῶν ἀλλὰ ὑμᾶς – 2 Kor 12, 14). Głosiciel wiary ma wprawdzie prawo do utrzymania (por. 1 Tm 5, 17n), ale nie może nadużywać jej dla wzbogacenia się (por. 1 Tm 3, 3).

to dużo, czy mało, zawsze stanowi to wielki dar Boży⁶. Ἀυτάρκεια staje się więc częścią integralną terminu εὐσέβεια. Ἀυτάρκεια była ulubioną, centralną cnotą wśród cyników i stoików⁷. Posługa związana z celebracją Eucharystii i nauczaniem jest autentyczna, gdy pozostaje bezinteresowna. Należy być wówczas zadowolonym z otrzymanej zapłaty. Gdyby ktoś chciałby zarabiać pieniądze poprzez głoszenie słowa, taka posługa nie byłaby czysta, uzyskany zaś pieniądź okazałby się pomyłką⁸. Ci, którzy oddają się posłudze słowa w celach zarobkowych, wpadliby w pułapkę pochodzącą z samego wnętrza chrześcijańskiej wspólnoty. Prawdziwym bogactwem jest już sam fakt, że można przekazywać słowa i czyny Jezusa z Nazaretu⁹. Mamy więc do czynienia z napomnieniem, aby ci, którzy otrzymują wsparcie od wspólnot, rozporządzali otrzymanymi darami i pieniędzmi w taki sposób, by nie stracić nad nimi kontroli¹⁰.

Motywacją do bycia zadowolonym z tego, co się posiada, jest fakt, że: „Nic [...] nie przynieśliśmy na ten świat; nic też nie możemy z niego wynieść” (w. 7). Argumentacja ta przywołuje Hi 1, 21: „Nagi wyszedłem z łona matki i nagi tam wrócę” oraz Koh 5, 14: „Jak wyszedł z łona swej matki, nagi, tak znowu odejdzie, jak przyszedł”. Oba te mądrościowe cytaty wyrażają tę samą ideę, obecną także w analizowanym przez nas tekście: człowiek nie weźmie ze sobą do wieczności żadnego dobra materialnego¹¹. Autor podkreśla więc bezradność wszystkich ludzi, widoczną szczególnie w dwóch momentach ludzkiego życia, czyli w czasie narodzin oraz śmierci (por. także Mdr 7, 6; Syr 40, 1). Argumentacja jest rozu-

6 Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoral...*, dz. cyt., s. 416.

7 Por. W. Bauer, ἄυτάρκεια, [w:] *Wörterbuch zum Neuen Testament*, Berlin, New York 1971, s. 243. 2; M. Dibelius, H. Conzelman, *The Pastoral Epistles: A Commentary on the Pastoral Epistles*, Philadelphia 1972, s. 84 (Hermeneia: A Critical and Historical Commentary on the Bible). Stoicy podkreślali w ἄυτάρκεια harmonię, czyli dostosowanie się do okoliczności, cynicy zaś akcentowali w niej niezależność od innych. Por. R. W. Yarbrough, *The Letters to Timothy and Titus*, Grand Rapids 2018, s. 313 (The Pillar New Testament Commentary).

8 Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoral...*, dz. cyt., s. 416.

9 Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoral...*, dz. cyt., s. 416.

10 Por. L. Oberlinner, *Der erste Timotheusbrief/Der zweite Timotheusbrief*, Freiburg–Basel–Wien, 2002, s. 279 (Herders Theologischer Kommentar zum Neuen Testament).

11 Warto odnotować w tym względzie mądrą odpowiedź rabina Jose ben Kisma (około 110 r.) daną temu, kto go zachęcał, aby zamieszkał w jego mieście: „[Nawet] gdybyś dał mi całe srebro i złoto, wszystkie drogie kamienie i perły świata, nie będę mieszkał [nigdzie indziej], tylko w miejscu nauki Tory [...]. I jeszcze dlatego, że w godzinie, gdy człowiek odchodzi ze świata nie odprowadzają człowieka ani srebro, ani złoto, ani drogie kamienie, ani perły, ale wyłącznie Tora i dobre uczynki” (*Pirke Awot*, red. S. Pecaric, tłum. E. Gordon, Kraków 2005, s. 95. Ten starożytny tekst pozwala odczytać 1 Tm 6, 7, wykraczając poza jego konwencjonalny, moralistyczny sens. Dotyka bowiem bardzo drogiego dla Pawła tematu, chodzi bowiem o konieczność znajomości Pism, tak mocno podkreślaną w 2 Tm 3, 14–17. Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoral...*, dz. cyt., s. 417.

mowa i jednocześnie pragmatyczna¹². Sytuacja ta dotyczy wszystkich niezależnie od religijnych przekonań. Autor rezygnuje z teologicznego uzasadnienia¹³, że człowiek jako stworzenie Boże ma ograniczone możliwości. Wskazuje natomiast na doświadczenia związane z życiem. Naturalna ludzka ograniczoność relatywizuje rzeczy tego świata¹⁴. Kościół pierwotny troszczył się, aby zwiastunom Ewangelii zagwarantować rozwiązanie fundamentalnych potrzeb związanych z pożywieniem, odzieniem, zamieszkaniem: „Mając natomiast żywność i odzienie, dach nad głową, bądźmy z tego zadowoleni! (ἔχοντες δὲ διατροφὰς καὶ σκεπάσματα, τούτοις ἀρκεσθῆσόμεθα – w. 8). Zachęta, aby być zadowolonym (ἀρκέομαι – być zadowolonym, usatysfakcjonowanym) została wypowiedziana przez głosiciela Ewangelii, który przewodniczył wspólnocie i został przez nią wyposażony w to, co konieczne dla swojej posługi. Żywi zatem wdzięczność i dostrzega w służbie Dobrej Nowinie największą zapłatę. Teraz zaś dzieli się tą radością¹⁵.

Napomnienia związane z pragnieniem bogacenia się

Wraz z w. 9 rozpoczyna się krytyczny osąd związany z pragnieniem bogactwa¹⁶: „A ci, którzy chcą się bogacić, wpadają w pokusę i w zasadzkę oraz w liczne

12 Por. N. Brox, *Die Pastoralbriefe. 1 Timotheus, 2 Timotheus, Titus*, Regensburg 1989, s. 210 (Regensburger Neues Testament).

13 W nawiązaniu do w. 7 często przytacza się dwie paralele, jedną z Hermasa, *Similitudes pastoris*, I, 6: „nabywaj, jako ten, który mieszka w obcym kraju, nie więcej niż potrzebujesz i [ile] ci wystarczy, bądź gotowy, gdy Pan tego miasta (ὁ δεσπότης τῆς πόλεως ταυτῆς) zechce cię wylegitymować...”, drugą zaś z Polikarpa, *Epistula ad Philippenses*, 4, 1: „Ponieważ już wiemy, że nic nie przynieśliśmy na ten świat i nic z niego nie weźmiemy, [dlatego] chcemy się uzbroić w broń sprawiedliwości i pouczać się wpieryw sami, [jak] kroczyć w przykazaniach Pana”. W tych dwóch tekstach, mimo podobieństwa do 1 Tm 1, 7, dostrzega się zasadniczą różnicę widoczną w argumentacji jedynie teologicznej. Por. L. Oberlinner, *Der erste Timotheusbrief/Der zweite Timotheusbrief*, dz. cyt., s. 281, przyp. 41.

14 Por. S. Haręzga, *Pierwszy i Drugi list do Tymoteusza. List do Tytusa. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2018, s. 330, (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, 14).

15 Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoralì...*, dz. cyt., s. 418.

16 Bogactwo w planie Bożym zostało przewidziane jako dobro. Cenna w tym względzie pozostaje modlitwa Salomona: „Panie świata, jeśli jakiś człowiek prosiłby Cię w modlitwie, abyś dał mu bogactwo, a Ty wiesz, że ono mogłoby się obrócić na [jego] szkodę, proszę Cię nie dawaj mu; ale jeśli widzisz że owo bogactwo wyjdzie mu na korzyść, proszę, udziel go mu”. (Rabba do Księgi Wyjścia 31 (91^d)). Por. H. Strack, L. Billerbeck, *Das Evangelium nach Mattäus erläutert aus Talmud und Midrasch*, München 1956, s. 827 (Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch, 1).

nierozumne i szkodliwe pożądan¹⁷. One to pogrążają ludzi w zgubę i zatacenię” (οἱ δὲ βουλόμενοι πλουτεῖν ἐπίπτουσιν εἰς πειρασμὸν καὶ παγίδα καὶ ἐπιθυμίας πολλὰς ἀνοήτους καὶ βλαβεράς, αἵτινες βυθίζουσιν τοὺς ἀνθρώπους εἰς ὄλεθρον καὶ ἀπώλειαν). Słowa te stanowią odwrotność ideału „bycia zadowolonym”. Niebezpieczeństwa wypływające ze świadomego zabiegania o bogactwo ukazane są w różnych obrazach, które ostatecznie wyrażają zagrożenie dla wiary i tworzą retoryczny *climax*. Πειρασμός (pokusa) oraz παγίς (sidło, pułapka – por. 1 Tm 3, 7) podkreślają, że dążący do bogactw są wystawieni na ryzyko utraty wolności decydowania¹⁸. Przymiotniki ἀνόητος (głupi, nierozsądny) i βλαβερός (szkodliwy, zębny) w odniesieniu do pożądań (ἐπιθυμῖαι) sugerują, że przywiązanie do posiadania nie jest odpowiednie dla człowieka. Na końcu omawianego wersetu znajdują się natomiast ὄλεθρος (ruina, zniszczenie – por. 1 Tes 5, 3; 2 Tes 1, 9) oraz ἀπώλεια (zguba – por. Flp 1, 28; 3, 19; Rz 9, 22; 2 P 2, 1. 3; 3, 16) wskazujące eschatologiczny, skazujący sąd¹⁹. Tym, którzy oddali się na służbę bogactwu, pozostaje na przyszłość jedynie oczekiwanie ostatecznej klęski na podobieństwo zatopienia statku²⁰. Czasownik βυθίζω – zatopić, zalać, pogrążyć (por. Łk 5, 7) ukazuje bowiem pragnienie bogactwa jako osobowe monstrum, które pogrąża swoją ofiarę w oceanie ruiny i destrukcji²¹. Ostrzegając przed miłością do pieniędzy, Paweł stwierdza, że jest ona korzeniem wszelkiego zła (ρίζα γὰρ πάντων τῶν κακῶν ἐστὶν ἡ φιλαργυρία – w. 10a). Apostoł nawiązuje tutaj do znanego wyrażenia funkcjonującego jako ludowe przysłowie: „Pragnienie pieniądza jest metropolią (μητρόπολις) wszelkiego zła”. Diogenet Laertios przypisuje je Demokrytowi²². Podobnie pisze Seneka, zachęcając, aby pozostać obcym względem chciwości, z której pochodzi wszelkie zło dla umysłu „alieni cupiditate, ex qua omne animi malum oritur” (*De Clementia* II, 1)²³. Również Pseudo-Focylides przekazuje, że „przywiązanie do

17 Również Rabba do Księgi Rodzaju 29 (17^a) przestrzega przed pragnieniem bogacenia się. Wszyscy prorocy potępiali bogactwo nabyte przez Izraelitów w Egipcie. Złoto i srebro zamieniły wierną, prawą i sprawiedliwą Jerozolimę w miejsce pełne zbrodni (por. Iz 1, 22). Pan podarował swojej oblubienicy w obfitości złota i srebra, natomiast niewierność doprowadziła ją do wykorzystania ich na służbę Baalowi (por. Oz 2, 10). H. Strack, L. Billerbeck, *Das Evangelium nach Mattäus erläutert aus Talmud und Midrasch*, dz. cyt., s. 827.

18 Por. L. Oberlinner, *Der erste Timotheusbrief/Der zweite Timotheusbrief*, dz. cyt., s. 282.

19 Por. S. Hareźga, *Pierwszy i drugi list do Tymoteusza. List do Tytusa...*, dz. cyt., s. 332.

20 S. Hareźga, *Pierwszy i drugi list do Tymoteusza. List do Tytusa...*, dz. cyt., s. 332; por. także: S. Hałas, *Chciwość pieniądza korzeniem wszelkiego zła według 1 Tm 6, 9–10*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 40 (1987) nr 4, s. 298, <https://doi.org/10.21906/rbl.2076>.

21 Por. D. Guthrie, *Pastoral Epistles: An Introduction and Commentary*, Westmont 1990, s. 128 (Tyndale New Testament Commentaries, 14).

22 Por. Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, Warszawa 2022, VI, 50 (Biblioteka Klasyków); por. także: L. Sternbach, *De Gnomologio Vaticano inedito*, „Wiener Studien” 10 (1888), s. 231.

23 Por. L. Annaeus Seneca, *Moral Essays*, 1, eds. J. W. Basore, London–New York 1928, s. 432.

dóbr materialnych jest matką wszelkiego zła²⁴. Ślepe podążanie za bogactwem zostało zdefiniowane jako „korzeń” (ρίζα) wszelkiego błędzenia, dewiacji. Termin ρίζα („korzeń”) pojawia się w Septuagincie między innymi w połączeniu z mądrością: (ρίζα σοφίας – Syr 1, 20) oraz nieśmiertelnością (ρίζα ἀθανασίας – Mdr 15, 3). Z korzenia mądrości wyrastają bojaźń Pańska oraz długie życie (por. Syr 1, 20), natomiast korzeń nieśmiertelności jest skutkiem wcześniejszego poznania mocy Pana (por. Mdr 15, 3). Tego typu dobra są narażone na utratę przez miłość do pieniądza (φιλαργυρία).

W dalszym ciągu w. 10 apostoł stwierdza dosłownie, że „niektórzy pragnąc jej (czyli miłości do pieniądza, zatem pieniędzy) zabłąkali się z dala od wiary i siebie samych przeszli wielu boleściami” (ἦς τινες ὀρεγόμενοι ἀπεπλανήθησαν ἀπὸ τῆς πίστεως καὶ ἑαυτοὺς περιέπειραν ὀδύνας πολλαῖς). Imiesłów czasu terażniejszego ὀρεγόμενοι (od ὀρέγομαι – pragnąć) wyraża intensywną troskę, aby coś otrzymać, angażuje w pełni serce i umysł, zawiera w sobie świadomą decyzję woli²⁵. Nic więc dziwnego, że w relacji do pieniądza skutkuje całkowitym zaciemnieniem człowieka. Φιλαργυρία okazuje się totalnym oszustwem (ἀποπλανάω – „zwodzić”, „sprowadzić na bezdroża” – por. Mk 13, 2) i sprzeciwia się wierze (πίστις). Obie te rzeczywistości (φιλαργυρία oraz πίστις) wykluczają się wzajemnie (por. Mt 6, 24; Łk 16, 13). Nie wiadomo do końca, kto kryje się za określeniem τινες – „niektórzy”. Być może są nimi ci, którzy służyli wspólnocie dla własnej materialnej korzyści i odczuwają z tego powodu wyrzuty wraz z przeszywającym ich bólem²⁶, ponieważ pragnienie pieniądza rozczarowuje i popycha ku niewłaściwej drodze²⁷.

Zachęty dla bogatych

Jak już zaznaczyliśmy wersety 6–10 łączą się z wersetami 17–19. Pierwsze zachęcają, aby być zadowolonym z tego, co się posiada, przestrzegają przed zgubnym skutkiem pragnienia pieniędzy, natomiast drugie, jak zobaczymy, ukazują po-

24 P. W. van der Horst, *The Sentences of Pseudo-Phocylides*, E. J. Brill, Leiden 1978, sentencja 42 (Studia in Veteris Testamenti Pseudepigrapha, 4); por. także S. Hałas, *Chciwość pieniędzy korzeniem wszelkiego zła według 1 Tm 6, 9–10*, dz., cyt. s. 303.

25 Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastorali...*, dz. cyt., s. 420; por. także s. 221.

26 Być może kryje się tu też aluzja do Judasza, który, opanowany przez żądę pieniądza, popełnił samobójstwo. Nie można też wykluczyć ukrytej wzmianki o tych, którzy opuścili Pawła w Azji Mniejszej (por. 2 Tm 1, 15). Wśród nich zostali wymienieni Figelos i Hermogenes. Paweł jednak nie podaje, jakim kierowali się motywem.

27 Por. N. Brox, *Die Pastoralbriefe. 1 Timotheus, 2 Timotheus, Titus*, dz. cyt., s. 284.

zytywny wymiar bogactwa, możliwy do pogodzenia z życiem oddanym Bogu. Paweł apeluje do młodego biskupa Tymoteusza, który przewodzi wspólnocie wiernych: „Bogatym na tym świecie nakazuj, by nie byli wyniośli” (Τοῖς πλουσίοις ἐν τῷ νῦν αἰῶνι παράγγελλε μὴ ὑψηλοφρονεῖν – w. 17a). Wyrażenie ἐν τῷ νῦν αἰῶνι wskazuje nie tylko na obecny przemijający świat²⁸, lecz także sugeruje odpowiedzialność²⁹. Życie człowieka nie jest bowiem widziane jedynie jako oczekiwanie na powtórne przyjście Chrystusa (por. 1 Tm 6, 14), lecz także zawiera w sobie troskę o należytą relację do rzeczy tego świata (por. 1 Tm 4, 4), czyli także do pieniądza i bogactwa. Czasownik παράγγελλε (od παράγγελλω – nakazywać, polecać) jest imperatywem o wydźwięku parenetycznym³⁰. Wyraża zachętę potwierdzającą, że bogactwo nie jest złem, którego należy unikać. Przeciwnie, stanowi dobro, którym trzeba rozsądnie zarządzać. Bogaci są zaproszeni, aby nie byli wyniośli (ὑψηλοφρονέω³¹ – wysoko myśleć, być dumnym) z powodu posiadanych dóbr. Wyniosłość bowiem zakłóca więzi z drugimi i zaciemnia prawdę o sobie samym (por. Ap 3, 17). Rabini twierdzili, że prawdziwe bogactwo wiąże się nie tyle z rezultatem pracy ludzkiej, co z godnością człowieka³². Człowiek jest więc bogaty przez to, kim jest, a nie przez to, co posiada³³.

Apostoł apeluje także, aby bogaci „nie pokładali nadziei w niepewności bogactwa, lecz w Bogu, który nam wszystkiego obficie udziela do używania” (μηδὲ ἠλπικένας ἐπὶ πλούτου ἀδηλόγητι ἀλλ’ ἐπὶ θεῷ τῷ παρέχοντι ἡμῖν πάντα πλουσίως εἰς ἀπόλαυσιν – w. 17bc). Greckie perfectum ἠλπικένας (od ἐλπίζω – „mieć nadzieję”, „spodziewać się”) kładzie nacisk, aby przyjąć tego typu postawę w sposób stały i nieodwracalny. Kto buduje swoje życie, opierając się na bogactwie, wybiera „niepewność” (ἀδηλόγητος) jako fundament. Autor jednak nie krytykuje bogactwa jako takiego, lecz tych spośród chrześcijan, którzy nadają

28 W żydowskiej apokaliptyce wyrażenie „ten świat” (ὁ αἰὼν οὗτος) stanowi przeciwieństwo do świata, który ma nadejść (ὁ αἰὼν ὁ μέλλων). Obecny eon jest światem niesprawiedliwości, ucisku, grzechu, bólu i śmierci. Znajduje się pod wpływem szatana i demonów. Por. A. Vögtle, *Das Neue Testament und die Zukunft des Kosmos*, Düsseldorf 1970, 56n.

29 Por. U. Borse, 1. und 2. *Timotheusbrief, Titusbrief*, Stuttgart 1985, s. 73 (Stuttgarter Kleiner Kommentar 13).

30 Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoralì. Le due Lettere a Timoteo e la Lettera a Tito...*, dz. cyt., s. 439.

31 Czasownik ὑψηλοφρονέω występuje jedynie tutaj w Nowym Testamencie i wskazuje na niebezpieczeństwo związane z bogactwem, które może stać się kryterium osądzania braci i tym samym niszczyć wspólnotę. Por. L. Oberlinner, *Der erste Timotheusbrief/Der zweite Timotheusbrief*, dz. cyt., s. 305.

32 Por. H. Strack, L. Billerbeck, *Das Evangelium nach Mattäus erläutert aus Talmud und Midrasch*, dz. cyt., s. 82o.

33 Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoralì...*, dz. cyt., s. 439. Autor powołuje się na traktat Kiduszin 4, 14.

posiadaniu fałszywą rangę i zastępują Boga poprzez mamonę. W związku z niepewnością bogactwa rabini – powołując się na Pwt 15, 10: „Chętnie mu udziel, niech serce twe nie boleje, że dajesz. Za to będzie ci Pan, Bóg twój, błogosławił w każdej czynności i w każdej pracy twojej ręki” – nauczali, że ludzka historia jest porównywalna do koła³⁴. Rabbi Iszmael (tanna pochodzący z trzeciego pokolenia, zm. 135 r., jeden z dziesięciu męczenników za wiarę³⁵) objaśniał, że koło

dzisiaj kręci się na twoją korzyść, jutro zaś może nie być ci przychylnie. Daj więc ubogiemu hojną ręką z bogactwa, które za darmo otrzymałeś od Pana, a twoje serce stanie się radosne. Inaczej Pan byłby zmuszony sprawić, aby koło twojej historii obracało się w kierunku tobie przeciwnym. Nie pokładaj więc nadziei w twoim bogactwie, lecz bardzo się troszcz o braterską, zrównoważoną relację z twoim bratem. Dziel się z nim twoim bogactwem, które w końcu nie jest twoje, lecz Pana³⁶.

Kto jednak pokłada stałą nadzieję w Bogu, bogactwo odczytuje jako znak Jego hojności³⁷. Bóg bowiem obdarza człowieka wszystkim (πάντα) i to w sposób obfity (πλουσίως) (por. Ps 23; 104, 27 n; 145, 15n). Daje bogactwo, aby się nim cieszyć. Wyrażenie εις ἀπόλαυσιν zwraca uwagę na korzyści i wartość stworzonych dla człowieka rzeczy. Rzeczownik ἀπόλαυσις oznacza bowiem przyjemność i pochodzi od czasownika ἀπολαύω – „korzystać”, „mieć przyjemność z czegoś”. Właściwe odniesienie do Boga Stwórcy zakłada bowiem także prawidłową relację względem bogactwa. Autor występuje zatem wyraźnie przeciwko ascetycznym żądaniom chrześcijańskiej gnozy³⁸. Życie ukierunkowane na Boga może więc współistnieć z bogactwem.

34 Por. H. Strack, L. Billerbeck, *Das Evangelium nach Mattäus erläutert aus Talmud und Midrasch*, dz. cyt., s. 820.

35 Por. *Talmud babiloński. Traktat Chagiga*, tłum. i komentarz G. Zlates. *Wprowadzenie do Talmudu*, K. Pilarczyk, Kraków 2010, s. 196.

36 Cytat za: C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoralis...*, dz. cyt., s. 441. Autor nie podaje źródła, z którego czerpie. Nauczanie rabinów na temat bogactwa opiera się na zasadzie, zgodnie z którą tylko Bóg jest bogaty. Wszystko należy do Niego. Por. H. Strack, L. Billerbeck, *Die Briefe des Neuen Testaments und die Offenbarung Johannis erläutert aus Talmud und Midrasch*, München 1954, s. 656 (Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch, 3). Rabini podkreślają, że „kto jest biedny na tym świecie, będzie bogaty w przyszłym świecie, jak Izraelici, którzy zajmowali się wypełnieniem przykazań. Bogaci zaś na tym świecie staną się ubogimi w przyszłym świecie, jak narody świata i bezbożni (wśród Izraelitów), ponieważ nie zajmowali się wypełnieniem przykazań. Poza tym bogatym na tym świecie Bóg daje zapłatę [już] na tym świecie”. H. Strack, L. Billerbeck, *Die Briefe des Neuen Testaments und die Offenbarung Johannis erläutert aus Talmud und Midrasch*, dz. cyt., s. 657.

37 Por. L. Oberlinner, *Der erste Timotheusbrief/Der zweite Timotheusbrief*, dz. cyt., s. 305.

38 L. Oberlinner, *Der erste Timotheusbrief/Der zweite Timotheusbrief*, dz. cyt., s. 306.

Apostoł w dalszym ciągu akcentuje możliwości dobrego użytku ze stanu posiadania, dlatego też za pośrednictwem Tymoteusza zachęca bogatych: „niech czynią dobrze, bogacą się w dobre czyny, niech będą hojni, uspołecznieni” (ἀγαθοεργεῖν, πλουτεῖν ἐν ἔργοις καλοῖς, εὐμεταδότους εἶναι, κοινωνικούς – w. 18). Autor, posługując się czasownikiem ἀγαθοεργέω – „czynić dobrze”, przekazuje myśl, aby bogacić się poprzez pełnienie dobrych dzieł, kosztem także własnego bogactwa materialnego, które okazuje się wspaniałym sługą, ale też najgorszym panem³⁹. Rabini również podkreślali, że jeśli bogactwo jest należycie wykorzystane, wówczas staje się dla bogatego ozdobą i błogosławieństwem⁴⁰. W tym kontekście zauważali także, że *szekina* (Boża obecność, tutaj zaś przede wszystkim duch prorocstwa) spoczywa między innymi także na bogatym. Dobre czyny (dzieła)⁴¹ obejmowały troskę o ubogich. Pomoc była dobrze zorganizowana. Co tydzień diakoni wyruszali do miejsc, gdzie znajdowali się potrzebujący, i udzielali im koniecznego wsparcia pieniężnego oraz przekazywali niezbędne środki do życia⁴².

Bogaci są zaproszeni do hojności (εὐμετάδοτος – „łatwo, hojnie dzielący się z innymi”, „hojny”, „wspaniałomyślny”). Tymoteusz ma zatem zabiegać, aby zamożni chrześcijanie składali dobrowolnie obfite dobra materiale dla potrzebujących we wspólnocie chrześcijańskiej⁴³ (κοινωνικός – „społeczny”, „skłonny do dawania”). Znowu tekst akcentuje, że bogactwo jest dobrem. Nie musi zatem prowadzić w sposób konieczny do braku równowagi społecznej. Można mu bowiem nadać wymiar eklezjalny i pastoralny⁴⁴. Pawłowi zależy, aby bogaci zatroszczyli się o swoją eschatologiczną przyszłość (por. w. 19). Zapewnia ich, że

39 Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoral...*, dz. cyt., s. 440.

40 Por. H. Strack, L. Billerbeck, *Das Evangelium nach Mattäus erläutert aus Talmud und Midrasch*, dz. cyt., s. 826.

41 Do dobrych dzieł należały w judaizmie dzieła dobroczyne, czyli jałmużny oraz dzieła miłości: odwiedziny chorych, gościnne przyjęcie obcych, pomoc ubogim parom małżeńskim, uczestnictwo w uroczystościach weselnych, pogrzebach, pocieszanie smutnych. Synagoga rozróżniała między jałmużną oraz dziełami miłości. Jałmużnę świadczone tylko za pomocą pieniędzy i dotyczyła ubogich oraz żyjących, dzieła zaś miłości angażowały osobę i odnosiły się również do bogatych i zmarłych. Por. H. Strack, L. Billerbeck, *Exkurse zu einzelnen Stellen des Neuen Testaments. Abhandlungen zur neutestamentlichen Theologie und Archäologie*, München 1956, s. 559 (Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch, 4.1). Dobre dzieła znajdowały swoje uzasadnienie w Torze i były przez nią polecane. Mogły być zatem wliczane do „przykazań” Tory. Jednak nie były dokładnie ustalone jak w przypadku przykazań. Por. H. Strack, L. Billerbeck, *Exkurse zu einzelnen Stellen des Neuen Testaments*, dz. cyt., s. 559.

42 Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoral...*, dz. cyt., s. 441.

43 Por. L. Oberlinner, *Der erste Timotheusbrief/Der zweite Timotheusbrief*, dz. cyt., s. 306.

44 Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoral...*, dz. cyt., s. 442.

postawa hojności wobec ubogich sprawia, iż gromadzą dla siebie⁴⁵ skarb będący dobrym fundamentem na przyszłość⁴⁶ (ἀποθησαυρίζοντας ἑαυτοῖς θεμέλιον καλὸν εἰς τὸ μέλλον – w. 19a). Nawiązanie do fundamentu (θεμέλιος) jest z jednej strony przeciwieństwem do „niepewności bogactwa” (w. 17), z drugiej zaś obrazuje niezawodność nadziei złożonej w Bogu⁴⁷. Czasownik ἀποθησαυρίζω („gromadzić”, „składać”) uzyskuje tutaj nowe znaczenie. Skarb (θησαυρός) staje się pod względem semantycznym czymś zupełnie innym od ziemskich dóbr. Wskazuje na inne bogactwo, mianowicie na skarb niebiański. Gromadzenie tego typu skarbów prowadzi niezawodnie bogatych ku prawdziwemu życiu (ἴνα ἐπιλάβωνται τῆς ὄντως⁴⁸ ζωῆς – w. 19).

Z 1 Tm 6, 17–19 wynika, że ubóstwo materialne nie jest niezbędnym warunkiem, aby być chrześcijaninem. Bogaty bowiem może być ubogi duchem (por. Mt 5, 3), czyli zależnym od Boga i wspierać biednych. W ten sposób najskuteczniej zabiega o swoje ostateczne futurum. Porównując wersety 17–19 z ewangeliczną tradycją (por. Mt 6, 19–21; Mk 10, 17–22), trudno oprzeć się wrażeniu, że nie wyczuwa się w nich radykalizmu. Można odnieść nawet wrażenie, że proklamują szczęście dla bogatych⁴⁹. Należy jednak zaznaczyć, że w wersetach 17–19 autor nie ma na uwadze całości Kościoła, lecz przede wszystkim zamożnych chrześcijan. Przypomina im o wielkich możliwościach i jednocześnie powinności świadczenia pomocy ubogim.

45 Mamy tutaj do czynienia z *dativus commodi*. Hojni dawcy, wspierając potrzebujących, odnoszą znaczce korzyści także dla siebie. Por. T. D. Lea, H. P. Griffin, 1, 2 *Timothy, Titus. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture*, Nashville 1992, s. 176 (*The New American Commentary*, 34).

46 W znaczeniu metaforycznym chodzi w naszym tekście o dobry kapitał na przyszłość, czyli na życie wieczne (por. Mt 6, 19). Por. J. Reuss, *Der erste Brief an Timotheus*, Düsseldorf 1963, s. 96 (*Geistliche Schriftlesung*, 15). Przyszłość jest „domem”, w którym Bóg zachowuje skarb składający się z wszystkich dzieł, które człowiek pełnił na ziemi. Por. C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoral...*, dz. cyt., s. 443. Rabinanci nauczali, że w niebie są skarby życia, pokoju i błogosławieństwa. Por. H. Strack, L. Billerbeck, *Die Briefe des Neuen Testaments und die Offenbarung Johannis erläutert aus Talmud und Midrasch*, dz. cyt., s. 656. Twierdzili także, że kto czyni między innymi dzieła miłości, odbiera już teraz odsetki za taką postawę, natomiast pełny kapitał zostanie mu wypłacony w niebie. Por. H. Strack, L. Billerbeck, *Das Evangelium nach Mattäus erläutert aus Talmud und Midrasch*, dz. cyt., s. 430.

47 Por. L. Oberlinner, *Der erste Timotheusbrief/Der zweite Timotheusbrief*, dz. cyt., s. 307.

48 Przysłówek ὄντως – „prawdziwie”, „istotnie”, może występować również jako przydawka i oznaczać w naszym kontekście rzeczywiste, prawdziwe życie (por. W. Bauer, ὄντως, [w:] *Wörterbuch zum Neuen Testament*, s. 1137. 2).

49 Por. F. J. Schierse, *Die Pastoralbriefe. 1 und 2. Timotheus/Titus*, Düsseldorf 1968, s. 307 (*Die Welt der Bibel*).

Podsumowanie

W pierwszym odczuciu wydawałoby się, że teksty 1 Tm 6, 6–10 oraz 6, 17–19 są sobie przeciwstawne. Pierwszy bowiem zachęca, aby realizować ideał greckiej αὐτάρκεια, czyli poprzestawać na tym, co człowiek posiada, i być z tego zadowolonym. Autor, popierając proponowany wzorzec, odwołuje się do argumentacji wynikającej z obserwacji życia. Nie przytacza zatem racji teologicznych, lecz czysto praktyczne. Dwa najbardziej zasadnicze momenty życia, czyli jego początek i koniec, są naznaczone absolutną niemocą. Człowiek nic nie przynosi i nic nie wynosi z tego świata. Pozostaje ogołocony z wszelkiego posiadania. Dlatego zapewnione życiowe minimum jest czymś zupełnie wystarczającym dla ludzkiej egzystencji. Autor przestrzega przed zgubną pokusą pomnażania swych bogactw, prowadzącą ostatecznie do definitywnej zguby. Miłość do pieniędzy oddala bowiem od wiary i sprowadza człowieka na bezdroża.

Drugi zaś tekst obejmujący w ramach tego samego rozdziału wersety 17–19 jest podobnie jak pierwszy również parenezą, w której zachęty przeplatają się z napomnieniem. Cała uwaga koncentruje się w tym fragmencie na ludziach zamożnych. Bogactwo, którym zostali obdarzeni, nie może służyć ich egoistycznym celom i wprowadzać dysharmonii w życie eklezjalnej wspólnoty. Ma natomiast być hojnie udzielane wszystkim będącym w potrzebie. Bogaci, mając świadomość przemijalności posiadanego bogactwa i będąc zależnymi od Boga, są zaproszeni także do korzystania z otrzymanych od Niego dóbr. Wspierając innych, mogą być pewni, że osiągną prawdziwe, czyli wieczne życie.

Widzimy zatem, że autor z jednej strony optuje za życiem w ubóstwie, z drugiej zaś, mając na uwadze ludzi zamożnych, nie potępia ich stanu posiadania. Owszem, przestrzega ich przed niebezpieczeństwami związanymi z samolubnym rozporządzaniem mamoną. Niemniej jego napomnienia zostają zdominowane przez pozytywny wymiar bogactwa. Dostrzega bowiem w nim szansę, aby wspomagać ubogich. Analizując przytoczone fragmenty, trzeba też mieć na uwadze, że przychylność wobec bogatych mogła wyrażać także sprzeciw autora wobec chrześcijan będących pod wpływem rodzącej się gnozy, wrogo nastawionej do materii⁵⁰. Tymczasem bogactwo nie jest złem, skoro pochodzi od Boga, który udziela wszystkiego obficie i zaprasza do służebnej postawy względem potrzebujących.

50 Por. L. Oberlinner, *Der erste Timotheusbrief/Der zweite Timotheusbrief*, dz. cyt., s. 307.

Abstract

Wealth – danger or opportunity (1 Tm 6:6–10. 17–19)?

At first impression, it would seem that the texts of 1 Tm 6:6-10 and 6:17-19 contradict each other. The former encourages one to realize the ideal of the Greek αὐτάρκεια, that is, to be content with what a person has and be satisfied with it. In support of the proposed pattern, the author appeals to arguments derived from observations of life. Therefore, he does not refer to theological reasons, but purely practical ones. The two most fundamental moments of life, that is its beginning and end, are marked by absolute powerlessness. Man brings nothing and takes nothing out of this world. He remains deprived of all possession. For that reason, the guaranteed life minimum is completely sufficient for human existence. The author warns against the fatal temptation to multiply one's riches leading ultimately to definitive ruin. This is because the love of money distances one from faith and leads him into the wilderness. The second text, covering vv. 17–19 within the same chapter, is, like the first, a parenthesis in which encouragement intertwines with exhortation. The entire focus in this passage is on wealthy people. The wealth with which they have been endowed cannot serve only their selfish ends and generate disharmony in the life of the ecclesial community. Instead, it is to be generously given to all who are in need. The rich, being aware of the temporary nature of the wealth they possess and their dependence on God, are also invited to use the goods they have received from Him. By supporting others, they can be assured that they will attain true, that is, eternal life. Therefore, we see that the author, on the one hand, opts for a life of poverty, while on the other hand, considering wealthy people, he does not condemn their state of possession. Yes, he warns them of the dangers of the selfish use of mammon. Nevertheless, his rebukes are dominated by the positive dimension of wealth. He sees in it an opportunity to help the poor. Analyzing the cited passages, it should also be kept in mind that sympathy toward the rich could also express the author's opposition to Christians, influenced by the emerging gnosis, with its hostile attitude to matter. Meanwhile, wealth is not evil, since it comes from God, who provides everything in abundance and invites to attitude of service towards those in need.

Keywords: stick to essentials, love of money, insecurity of wealth, good deeds, true life

Bibliografia

Bauer W., *Wörterbuch zum Neuen Testament*, Berlin–New York 1971.

Borse U., *1. und 2. Timotheusbrief, Titusbrief*, Stuttgart 1985 (Stuttgarter Kleiner Kommentar, 13).

- Brox N., *Die Pastoralbriefe. 1 Timotheus, 2 Timotheus, Titus*, Regensburg 1989 (Regensburger Neues Testament).
- Dibelius M., Conzelman H., *The Pastoral Epistles: A Commentary on the Pastoral Epistles*, Philadelphia 1972 (Hermeneia: A Critical and Historical Commentary on the Bible).
- Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, Warszawa 2022 (Biblioteka Klasyków).
- Dschulnigg P., *Warnung vor Reichtum und Ermahnung der Reichen. 1 Tm 6, 6–10. 17–19 im Rahmen des Schlussteils 6, 3–21*, „Biblische Zeitschrift” 37 (1933) nr 1, s. 6–67.
- Guthrie D., *Pastoral Epistles: An Introduction and Commentary*, Westmont 1990, (Tyndale New Testament Commentaries, 14).
- Hałas S., *Chciwość pieniędzy korzeniem wszelkiego zła według 1 Tm 6, 9–10*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 40 (1987) nr 4, s. 297–305, <https://doi.org/10.21906/rbl.2076>.
- Haręzga S., *Pierwszy i Drugi List do Tymoteusza. List do Tytusa. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2018 (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, 14).
- Horst P.W. van der, *The Sentences of Pseudo-Phocylides*, ed. E. J. Brill, Leiden 1978 (Studia in Veteris Testamenti Pseudepigrapha, 4).
- Lea T.D., Griffin H.P., 1, 2 *Timothy, Titus. An Exegetical and Theological Exposition of Holy Scripture*, Nashville 1992 (The New American Commentary, 34).
- Marcheselli-Casale C., *Le Lettere Pastorali. Le due Lettere a Timoteo e la Lettera a Tito. Introduzione versione, commento*, Bologna 1995 (Scritti delle Origini Cristiane, 15).
- Oberlinner L., *Der erste Timotheusbrief/Der zweite Timotheusbrief*, Freiburg–Basel–Wien 2002 (Herders Theologischer Kommentar zum Neuen Testament).
- Pirke Awot, red. S. Pecaric, *Edycja Pardes Lauder*, Kraków 2005.
- Roloff J., *Der erste Brief an Timotheus*, Neukirchen–Zürich 1988 (Evangelisch-Katholischer Kommentar zum Neuen Testament, 15).
- Reuss J., *Der erste Brief an Timotheus*, Düsseldorf 1963 (Geistliche Schriftlesung, 15).
- Schierse F.J., *Die Pastoralbriefe. 1 und 2. Timotheus/Titus*, Düsseldorf 1968 (Die Welt der Bibel).
- Seneca Annaeus L., *Moral Essays*, 1, eds. W. Basore, London–New York 1928.
- Sternbach L., *De Gnomologio Vaticano inedito*, „Wiener Studien” 10 (1888), s. 1–49, 211–260.
- Strack H., Billerbeck L., *Das Evangelium nach Mattäus erläutert aus Talmud und Midrasch*, München 1956 (Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch, 1).
- Strack H., Billerbeck L., *Exkurse zu einzelnen Stellen des Neuen Testaments. Abhandlungen zur neutestamentlichen Theologie und Archäologie*, München 1956 (Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch, 4. 1).
- Strack H., Billerbeck L., *Die Briefe des Neuen Testaments und die Offenbarung Johannıs erläutert aus Talmud und Midrasch*, München 1954 (Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch, 3).
- Talmud babiloński. Traktat Chagiga*, tłum. i komentarz G. Zlates, *Wprowadzenie do Talmudu*, K. Pilarczyk, Kraków 2010.

Vögtle A., *Das Neue Testament und die Zukunft des Kosmos*, Düsseldorf 1970 (Kommentare und Beiträge zum Alten und Neuen Testament).

Yarbrough R. W., *The Letters to Timothy and Titus*, Grand Rapids 2018 (The Pillar New Testament Commentary).